

Wisznice dn 21.VI.46.

Moje przeżycie wojenne. 286

Sowieci wyganiali Niemców w roku 1944. Gdy Sowieci zbliżali się do Wisznice, uciekliśmy na kolonię. Na kolonię wykopaliśmy okopy. Kiedyś w okopach usłyszeliśmy pierwszy huk armatni. Kiedyś jak samoloty były się w powietrzu. Walka z Niemcami trwała do wieczora. Niemcy odchodząc spalili baraki, dzwonnice i stodołę. W nocy wysadzili most. Rano wstałam ubrałam się i poszłam do Wisznice zobaczyć, co tam się dzieje. Gdy szłam do Wisznice zobaczyłam jak Sowieci jechali wólgami samochodami. Po obiedzie przyjechaliśmy do domu. W nocy było bardzo dobrze słyszeć huk. Po przejściu frontu

297

codziennie słychać było bombar-
dowanie.

Zaleszczyk Stanisławowa
uczennica klasy V B.

Lisznice

powiat Łódzki.